

DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz. 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

KINO

CZARY

Czwartek, piątek i sobota 18 listopada 1922 roku.

Żona prokuratora

Potężny 6-o aktowy dramat współczesny. W roli głównej MADY CHRISTIANŚ.
ANONS! Wkrótce „SAFO” z Polą Negri w roli głównej. ANONS!

Choroby skórne i weneryczne

D-r. FAJMAN

B. asys. kliniki Uniwersyteckiej
(Prof. Neissera) we Wrocławiu
Przyjmuje kobiety od 2—3,
mężczyzn od 11—1 i od 3—7.
Ulica Bykowska 67, II piętro

Choroby skórne i weneryczne

D-r. Zwykielski

Kaliska L. 10, I-sze piętro
przyjmuje
kobiety od godz. 5—6,
mężczyzn od 6—8.

Wszech nauk lekarskich

Dr. Wiktor Borysiewicz

— WZNOWIŁ PRZYJĘCIA. —
w Piotrkowie ul. Roksycka 16, I piętro
Choroby ocz, wewnętrzne, chirurgja, położnictwo.

Ordynuje w godzinach od 9 do 11 i od 3 do 4

Lekarz-dentysta

A. Abramowicz.

Były kierownik wojskowego ambul. dent.
przy tutejszym szpitalu.
Przyjmuje od 9—1 i od 3—7 po poł.
— Ul. Sieradzka L. 8 II piętro. —

Notatki polityczne

Wybory do Sejmu i Senatu już skończone. Wynik wyborów jest jasny: społeczeństwo podzieliło się niemal wyraźnie, jak w Ameryce i w Anglii, na dwa duże obozy, prawicowy i lewicowy. Wszystkie drobniejsze partie, niewyraźne i połowiczne, zniknęły. Dzięki temu uproszczeniu aparatu parlamentarnego ten ostatni będzie funkcjonował prościej, głódziej i bez tarć pod warunkiem, by prawa i lewa strona Sejmu pamiętały, że okres gorączki wyborczej już się skończył.

Nowy Sejm. Pomimo, że otwarcie Sejmu nastąpi dopiero za dwa tygodnie zaczynają się już zjeżdżać do Warszawy nowo wybrani posłowie. Między innymi przybyli niektórzy posłowie, wybrani z listy «chliborobów» rusyńskich i byli przyjęci na audjencji przez p. prezydenta profesora Nowaka.

W czwartą rocznicę kapitulacji Niemiec pokazało się, że te ostatnie nie chcą płacić odszkodowań i nie chcą spełnić postanowień Traktatu Wersalskiego. I dlatego gabinet Wirtha albo ustąpi albo też ulegnie takiemu przekształceniu, że nabierze fizjognomji wręcz odpornej przeciwko mocarstwom Ententy. Ze rząd francuski pana Poincar'ego, rząd angielski pana Bonar Law i rząd włoski pana Mussoliniego nie puszcza płazem tego oporu, można z góry przewidzieć.

Rozruchy drożdżniacze w Niemczech. W Duesseldorfie wybuchł strajk powszechny. Doszło do poważnych rozruchów w Jasbrucku. Rozruchy na tle drożdżni miały również miejsce w Hanowerze i Kolonii.

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klijentelę, że

RESTAURACJA

J. KORUSIEWICZA

przy ul. Sieradzkiej L. 2

została gruntownie odnowioną i przeszła pod mój Zarząd.

POLECAM: Wódki, koniaki, araki, likiery, wina, miody (polsk. i zagr. fabryk) wyborowej jakości. Kuchnia prowadzona wzorowo przez pierwszorzędnych łachowców. Obiady gospodarskie na świeżem maśle po 500 mk. od godziny 12—4 popołudniu.

— OTWARTA CODZIENNIE DO GODZINY 1-ej W NOCY —

CENY PRZYSTĘPNE.

Przygrywa artystyczne trio.

Z poważaniem **A. GLETKIER.**

Socjalista Müller kanclerzem Niemiec? «Koelnische Zeitung» notuje pogłoskę, że socjalni demokraci wysuwają własnego kandydata na stanowisko kanclerza. Jest nim Herman Mueller.

Turcy proponują plebiscyt w Syrii, Palestynie i Mezopotamji. Dzienniki donoszą, że delegacja turecka zaproponuje w Lozannie przeprowadzenie plebiscytu w Syrii, Palestynie i Mezopotamji, skoro tylko uchodźcy z tych krajów powrócą do swoich siedzib.

Metr. Szeptycki. Lwowski gr.-kat. metropolita, ks. Szeptycki, jak słychać, nie uzyska powrotu do Lwowa z powodu zbrodni zdrady głównej, popełnionej przed wyjazdem zagranicę, a popełnionej przezeń stale podczas pobytu poza granicami Polski.

Pełnomocnictwa gen. St Hallera. Inspektor armji gen. St. Haller otrzymał od Rady ministrów wyjątkowe pełnomocnictwa dla zabezpieczenia spokoju w województwach: lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim. Tak więc zostały mu podporządkowane wszystkie siły zbrojne i ich dowództwa na wymienionym terenie. Generał został upoważniony do wydawania w imieniu min. spraw wewnętrznych obowiązujących zarządzeń władzom I i II instancji, jakoteż do zawieszenia w czynnościach tych władz i t. d.

Serbja zbroi się

Do pism niemieckich donoszą z Białogrodu: Na posiedzeniu komisji finansowej, minister spraw zagranicznych, Ninczic, oświadczył, że w razie gdyby turcy wystosowali żądania terytorjalne, dotyczące obszarów po za Marycą, to byłoby to z ich strony złamaniem danego Jugosławji słowa.

Gdyby istotnie turcy mieli zająć wrogie stanowisko, Jugosławja odpowiedziałaby energiczną akcją.

Groźba wojny domowej w Bawarji

Sytuacja w Monachjum jest ogromnie naprężona i oczekują tu orężnego starcia między reakcjonistami a robotnikami. Obie strony są silnie uzbrojone.

Plany p. Skulskiego

P. Prezes Skulski nie wycoufuje się z życia politycznego. Przeciwnie, całą swą energję skupi na akcji organizacyjnej swego stronnictwa w całym kraju.

W związku z tym ogłoszoną zostanie

Odezwa Narodowego Zjednoczenia Ludowego do całego Narodu Polskiego.

P. Prezes Skulski przeszedł z listy państwowej, jednakże chce się rzec mandatu na rzecz ks. Kan. Bliźnińskiego. Dotychczas sprawa ta nie została rozstrzygnięta.

W dniach 24, 25 i 25 bm. projektowany jest wielki Zjazd Narodowego Zjednoczenia Ludowego do Warszawy, na którym dalsza działalność stronnictwa ma być ustalona.

Z Galicji Wschodniej

W powiecie Stanisławowskim kilku bandytów zamordowało Rusina chłopca Wasyla Pichałuka, kandydata na posła do Sejmu. Również w powiecie Kołomyjskim jacyś bandyci zranili ciężko z rewolweru Bochmatiuka, chłopca Rusina, kandydata na posła do Sejmu z listy ukraińskiej partji radykalnej, przyczem ranny zmarł następnego dnia.

Schwytnie morder. Bachmatiuka.

Morderców s. p. Bachmatiuka, kandydata ruskiego z okręgu stanisławowskiego schwytały patroli wojskowe. Mordercy rekrutują się również z ukraińskiej młodzieży gimnazjalnej.

Dalsze akty skrytobójcze.

Jak donoszą, bojówka ukraińska zamordowała przed kilku dniami 2-ch gajowych w Sołotwinie Mizuńskiej. Za mordercami zarządono energiczny pościg.

Liczba posłów ukraińskich.

«Ridnyj Kraj» podaje liczbę posłów ukraińskich świeżo wybranych. Wynosi ona 21 posłów, z tego 12 z kresów, 6 ze wsch. Galicji i po jednemu z okręgów Lublin, Zamość i Krasnostaw.

Pp. Dmowski, Grabski Stan. wycoufuja się z życia politycz.

Na ostatniem zebraniu przywódców narodowej demokracji odbytem w przeddzień wybor. do Sejmu, uchwalono powierzyć nadal kierownictwo polityki N. D. w Sejmie p. Głabińskiemu. Równocześnie prof. Grabski zakomunikował zebranym, że wycoufuje się zupełnie z czynnego życia politycznego i zajmie się wyłącznie wychowaniem młodzieży. Podobną deklarację złożył p. Dmowski.

Bezrobocie w przemyśle włókienniczym

Bezrobocie w przemyśle, włókienniczym objęło wszystkie fabryki w całym okręgu przemysłowym, tj. oprócz Łodzi — w Sosnowcu, Zawierciu, Żarkach, Częstochowie, Piotrkowie, Pabjanicach, Tomaszowie Maz., Zduńskiej Woli, Konstantynowie, Zgierzu, Ozorkowie, Żyrardowie i innych mniejszych ośrodkach. Ze strajku wyjęte są tylko miasta: Białystok i Bielsk Cieszyński, ponieważ otrzymują płace podług oddzielnych cenników. Związki żądają, należy dodać: na zwyczajnego robotnika mk. 2871 (dotychczas 1847), dla wykwalifikowanego mk. 4790 (3046).

Wybory do Senatu

W okręgach:

- Lista 8 (Chrześc. Związek Jedności Narodowej) — 41 senatorów.
- Lista 1 (P. S. L.) — 13.
- Lista 2 (P. P. S.) — 6.
- Lista 3 (Wyzwolenie) — 7.
- Lista 7 (N. P. R.) — 2.
- Lista 15 (Okół) — 1.
- Lista 16 (Blok Mniejsz. Nar.) — 17.
- Lista 23 (sioniści małopolscy) — 4.
- Lista 24 (Zjedn. Polskie) — 1.
- Lista połączona 8, 12, 22 w Nowogródzkiem — 1.

Z list państwowych.

Z list państwowych korzystać będą listy: 8, 1, 2, 3 i 16.

Na podstawie powyższych wyników wyborów do Senatu w okręgach wojewódzkich podział mandatów z list państwowych będzie następujący: lista 8—10, 1—3, 2—1, 3—1, 16—4.

Razem więc na ogólną liczbę 111 senatorów będzie: z listy 8—51, z listy 1—16, z listy 2—7, z listy 3—9, z listy 7—2, z listy 15—1, z listy 16—21, z listy 23—4, z listy 24—1, z list połączonych w Nowogródzkiem (dla listy 8) — 1.

O większość polską w Sejmie i Senacie

«Goniec Wielkopolski» (organ P. S. L.) w nadzwyczajnem wydaniu donosi z Warszawy:

Chrześcijański Związek Jedności Narodowej zwrócił się do P. S. L. z propozycją utworzenia większości polskiej w Sejmie i Senacie. W pertraktacjach toczących się przyznaje Blok Jedności, że kampanja przeciw P. S. L. była wysoce nielojalną i krzywdzącą. Błąd ten zamierza naprawić Blok Jedności przez zmianę niewłaściwej taktyki krzywdzącej stronnictwo i działaczy ludowych w opinji publicznej.

— S. p. Erazm Majewski. Wczoraj wieczorem zmarł znany profesor uniwersytetu, Erazm Majewski, jeden z największych uczonych w Polsce.

Ogłoszenie

Komornik przy Sądzie Okręgowym rew. I pow. Piotrkowskiego, w Piotrkowie zamieszkały, na zasadzie art. 1030 P.C. ogłasza, iż w dniu 28 listopada 1922 r. o godz. 10 rano, w Piotrkowie przy ulicy Szpitalnej L. 20, w miejscu przechowania przedmiotów, w mieszkaniu Dawida Rytterbanda odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości, oszacowanych na 780000 mk., należących do tegoż Rytterbanda, mianowicie mebli, lamp, futer i t. p. Na drugiej licytacji ruchomości mogą być sprzedane niżej szacunku. Komornik Sądowy Ludwik Grabowski.

— Giełda. Dolary 15.885, Funtys szt. 71.350, Marki niem. 2.20, Franki 1025.

Powyborecze horoskopy

Wyniki wyborów sejmowych: pozwalają na zorientowanie się w układzie sił nowego Sejmu. Obraz zarysowuje się następująco:

Lista Nr. 8 Chrz. Zw. J. N. 169 posłów, Stron. Kat. Lud. 8 posłów. Stanowi to razem 177 posłów, którzy, jak przewidzieć można, utworzą prawe skrzydło Sejmu.

Skład lewicy zapowiada się następująco. PSL 71 posłów, Wyzwolenie 49 posłów, PPS 40 posłów, NPR 16 posłów, Rady Ludowe 1 poseł, Zjednoczenie Kresowe 1 poseł. Razem 178 posłów.

Jeżeli w skład lewicy zaliczymy jeszcze 4 posłów grupy Okonia i 2 posłów komunistycznych, to siły jej podniosłyby się do 184 posłów.

Osobno należy traktować siły Bloku mniejszości narodowych w liczbie 79 posłów, stanowiących przeważnie czynnik niechętny Państwu i 5 względnie 6 posłów z ruskiej «Radykalnej partii chłopskiej» w Małopolsce wsch. (chliboroby), którzy nie negują zgodnego współdziałania z państwowo-twórczą pracą.

Rodzi się teraz pytanie, z jakich sił nowego Sejmu ogłosi się nowy Rząd? Teoretycznie biorąc są dwie możliwości: Albo dojdzie do porozumienia między prawicą i PSL i wówczas powstanie Rząd prawnicowo ludowy, albo też lewica porozumie się z grupami Bloku mniejszości narodowej i stworzy rząd o kierunku lewicowym.

Na drodze do urzeczywistnienia pierwszej możliwości staje naprawdę wiele różnic programowych między Ch. Zw. Jedn. Nar. a PSL, a nadto wrogie stosunek Ch. J. N. do kandydatury Piłsudskiego na Naczelnika Państwa. Jeśli ponadto uwzględnimy liczne opory psychiczne, powiększone walką wyborczą, jasnym się stanie, że projekt rządu prawnicowo-ludowego miał będzie do zwalczania przeszkody wielkie.

O ile nam wiadomo, przy pertraktacjach między Ch. J. N. a PSL, to ostatnie zażądało utrzymania Józefa Piłsudskiego na stanowisku Prezydenta Państwa,

na co prawica musiałaby się zgodzić, chcąc rządzić wspólnie z ludowcami.

Druga możliwość rządu, opierającego się na lewicy i mniejszościach narodowych, choć leży w zakresie teoretycznych przypuszczeń, nie posiada praktycznych podstaw urzeczywistnienia się.

Na podstawie tych informacji, jakie posiadamy, da się wyrazić sąd, że w ugrupowaniach lewicy

niema poważnych tendencji do łączenia się z mniejszościami narod.,

zwłaszcza w kombinacji rządzącej. Podobny pakt zmusiłby lewicę do daleko idących ustępstw na rzecz żądań mniejszości, co związałoby jej całkowicie ręce w swobodzie postępowania i ściągłoby na nią odium szerokiej mas społecznej.

Ponadto siły reprezentowane przez prawicę w Sejmie będą tak znaczne, że parlamentarny rząd bez jej udziału na dłuższą metę wydaje się nie do pomyslenia.

Poza wspomnianymi ewentualnościami pozostanie możliwość rządu pozaparlamentarnego.

W tym wypadku odpadnie klub partyjny, a wyłoni się konieczność rządu, opartego na siłach fachowych. Dla zaistnienia wszakże podobnego stanu rzeczy potrzeba jest dużo dobrej woli i rozumu politycznego w naszych nowych instytucjach parlamentarnych. Czy te walory ujawnią się i urzeczywistnią, niedaleka przyszłość pokaże.

Duchowieństwo tarnowskie przeciw ks. Lutoslowskiemu

W odpowiedzi na list otwarty ks. Lutoslowskiego duchowieństwo tarnowskie ogłosiło w «Ludzie Katolickim» następujący protest:

Zebrani księża w Tarnowie z miasta i powiatu tarnowskiego w dniu 20-X-22 r. na posiedzeniu «Unitas» w odpowiedzi na list otwarty ks. Lutoslowskiego do duchowieństwa diecezji tarnowskiej z dnia 10 X br., w którym to liście są nietylko bezpodstawne ataki na Stronnictwo katolicko-ludowe, zasłużone w naszej diecezji, ale także i na władze diecezjalne, które według niezgodnego z prawdą twierdzenia

ks. Lutoslowskiego, miały zakazać poufny okólnikiem duchowieństwu diecezjalnemu brania udziału w pracy narodowej, jak i wobec nieuzasadnionych ataków ks. posła na zebraniu, urządzonym dla świeckich w dniu 10 X br. w Tarnowie na Stronnictwo katolicko-ludowe, protestują przeciw takiemu postępowaniu ks. posła i proszą go, by duchowieństwo tarnowskie wypuścił ze swojej opieki.

W Tarnowie, dnia 20 X-1922 r. Za Zarząd powiatowy «Unitas». Ks. dr. Andrzej Macko, pzewes; ks. Ludwik Pendacki, sekr.

KRONIKA

— **Odnaczenie gen. Iwaszkiewicza.** W sobotę o godzinie 1 po południu adjutant generalny Naczelnego Wodza gen. Jacyna w imieniu Naczelnego Wodza przybył do szpitala Ujazdowskiego, celem udekorowania znajdującego się w leczeniu generała Iwaszkiewicza orderem Virtuti Militari II klasy.

— **Aresztowanie bandytów we Wschodniej Małopolsce.** W pow. tarnopolskim pochwycono bandę złożoną z 13 ludzi, która, przekroczywszy granicę rosyjską, grasowała w okolicy. Wśród pochwyconych znajduje się dwóch komisarzy bolszewickich z Płoskirowa.

Donoszą również, że nad Zbruczem schwymano dwóch emigrantów galic., gdy w pełnym uzbrojeniu, zaopatrzeni w środki do podpalania, przekroczyli granicę koło Skaly.

Przy aresztowanych znaleziono 100,000 mk., które im dali bolszewicy na drogę.

Aresztowani przyznali się, że są agentami Petruszewicza, wykładowcami i uzbrojonymi przez władze bolszewickie w Płoskirowie i że wysłano ich w celu dokonania aktów sabotażu we wschodniej części Małopolski.

Z miasta

— **Z doświadczeń wyborczych.** Z doświadczeń, poczynionych przy urnie wyborczej, nasuwają się na przyszłość następujące wskazania: każdy notujący w liście wyborców, że ktoś głosował, niechby czynił inny znak, wtedy w razie pomyłek w jednej liście ułatwiona kontrola; oprócz kreskowań w głównych listach pożądane zapisywanie kolejności oddawania głosów liczbami z listy, przyjmować za ważne tylko te imiona i takie nazwiska, jakie są w spisie wyborców, a unieważniać niezgodne np. gdy w spisie jest «Maurycy», a zgłaszający się udowadnia, że mu na imię «Moszek», to głosować nie powinien, wszak po to przez kilkanaście dni były listy wystawione do przegłędnięcia i reklamacji, aby każdy dopilnował poprawki swego wpisania, inaczej nie nauczą się wyborcy skrupulatności i dokładności, a komisarze będą marnować czas nieproduktywnie.

— **Koncert orkiestry wojskowej.** We czwartek dn. 16 bm. w sali im. Kilińskiego og 7 w. na cele kult. oświatowe odbędzie się Koncert orkiestry 25 p. p. Program wypełnią utwory Chopina, Mozarta, Griega, oraz odegrane będą wyjątki z op. «Żydówka», «Rigoletto», «Jocelen».

Koncert ten będzie ostatnim w dotychczasowym zespole, gdyż w tych dniach kilku lepszych wykonawców kończą służbę i wracają do domów. Prelekcję o twórczości Mozarta wygłosi kapelm. 25 p. p. A. Dulin.

Zbierzmy się na tym koncercie licznie, by posłuchać dobrej muzyki i poprzeć orkiestrę, której zawdzięczamy wiele przyjemnych wrażeń.

Programy sprzedawane będą na cele Tow. Krajoznawczego.

— **Osobiste.** Na miejsce dotychczasowego kapelmistrza Orkiestry 25 pułku piechoty p. Dulina przybywa do Piotrkowa znany już naszemu miastu kapelmistrz p. A. Szkoula, który zarówno za czasów o kupacji, jak i za rządów polskich kierował orkiestrą w Piotrkowie, ku ogólnemu zadowoleniu.

Walka z plagą żebractwa

Rada dom starców przy ul. Krakowskiej środkowa stara się podtrzymać i ciągle skuteczną w nim pewne naprawy, ale to ani w części nie odpowiada istotnej potrzebie. Dom ten ze stróżówką i zabudowaniami gospodarczymi nie tylko pokryć i wyreperować należy, ale chcąc sprostać

miejscowej potrzebie pod względem pomieszczenia większej liczby biednych starców, należy go całkowicie celowo przerobić i odpowiednio urządzić, co pociągnie za sobą kolosalne wydatki. Jeśli Magistrat zamierzenia Rady podzieli, to raczy wyasygnować jej omą przeznaczoną przez Radę Miejską sumę, i to jaknajprędzej, bo czas do robót w domach nagli, a pożądanym by było, aby «schronisko» w nowym projektowanym zakresie choćby od Nowego Roku prawidłowo funkcjonować mogło. Rada zdaje sobie dokładnie sprawę z tego, że dom ów winien zawierać w sobie tylko «schronisko» dla starców, wskutek czego znajdująca się w nim ochrona imienia «Dra Antoniego Strzyżowskiego» stamtąd usunięciu ulegnie, przeniesienie zaś jej i urzucenie w nowym lokalu pociągnie za sobą znów koszt, jaki Towarzystwo ponieść będzie musiało.

Jednocześnie z przeróbką «schroniska» dla starców, Rada zajęłaby się wypracowaniem projektu utworzenia «domu pracy», w tej nadziei, że i ta instytucja jeśli nie jednocześnie, to przynajmniej w ślad za «schroniskiem» istnieć by zaczęła.

Skoro dwa powyższe filantropijne zakłady istnieć będą, wtedy właśnie będzie właściwa pora do wezwania publiczności, aby przerwała wspomaganie żebraków, a pieniądze na ten szkodliwy cel użyte, obróciła na zasilenie środków Twa Dobroczynności dla zupełnego zniweczenia żebractwa w mieście.

Można mieć niepłonne przekonanie, że po zastosowaniu w praktyce powyższych projektów, walka z żebractwem będzie o wocna i skuteczna.

Prezes Rady T-wa Dobroczynności dla Chrześcian w Piotrkowie

Szrednicki.

Z DNIA.

Każde miasto ma pewne określone ulice, powiem nawet chodniki, na których kwitnie tzw. flirt. Teraz dopiero stał on się modnym, ale znamy go przecież już oddawna. Jest to jakby młodszy brat miłości, od której przejął zewnątrz formy, nie wglębiając się jednak w jej tragedje i smutki. I jemu to właśnie holduje nasza młodzież, a raczej ta jej część, która rozporządza wolnym czasem, tak zwane «jeunesse dorée». Flirt stał się dla niej formą miłości.

Flirt na ulicy nie odbywa się wieczorami, kiedy kupna miłość piętno swe kładzie na obliczu miasta; wybrał on porę popołudniową.

Kiedy znika światło dnia, i szary mrok miękim cieniem otula miasto, wtedy oczy błyszczą jaśniej, czerwone wargi kwitną purpurą, mkną pożądlive spojrzenia.

Ponieważ tylko na jesieni długi, powłóczysty welon mroku powoli i dyskretnie na świat opada — więc jest to najodpowiedniejsza pora roku dla flirtu. Zimne wiatry towarzyszą wtedy zachodowi słońca, a zmarznięte policzki i zeszywniałe z zimna ręce są również dla flirtu użyczliwe, jak gasnące promienie słońca.

Na wsi miłość wędruje drogami, które jej natura wyznaczyła — a więc młodzieńiec pożąda najwięcej swojej dziewczyny na wiosnę, kiedy zapachy pól i ogrodów roznoszą dokoła swe wonie balsamiczne.

Ale u nas, w dużych miastach, jedyną porą, dla flirtu jakby stworzoną, są długie jesienne popołudnia.

Jak w Turcji

Mąż dwóch dobrych żon.

Każda z żon składa kaucję i uwalnia męża z więzienia.

Przed kilku tygodniami zdarzyła się w jednej wsi w pobliżu Warszawy historia, podobna do wielu innych, oryginalna tylko w szczegółach.

Po kilkuletnim pobycie w Rosji zjawił się we wsi rodzinnej pan X. wraz z żoną, zaślubioną na obczyźnie. Przy małżonkach szczebiotało dwoje maleńkich dzieci. Lecz mieszkańcy wsi z podziwem patrzyli na repatrianta, zamiast witać go radośnie.

Bardzo szybko jednak sprawa się wyświeśliła. Okazało się, że przybył wyjeź-

dając na obczyźnie, pozostawił żonę i troje dzieci. I to właśnie wywoływało podziw mieszkańców.

Cóż jednak było robić? Pełna gniewu pierwsza żona, może nawet z trudem (lecz tego nie okazywała) zgodziła się pędzić żywot wdowi.

Niedługo jednak stracony małżonek znalazł się znów w progach jej domu, przyrzekając miłość małżeńską aż do śmierci.

Powodem tego stanowczego kroku, był ostry spór z nieprawą żoną.

Szczęście nowych małżonków nie było długie.

Oto pewnego dnia zgłosili się do ich mieszkania funkcjonariusze policji, oświadczając panu X., że jest aresztowany. Co było powodem tej tragedji niewiadomo, dość, że odtąd repatriant miał na dłuższy czas zamieszkać w więzieniu.

Tylko duża kaucja mogła skazańca pozostawić na wolności. Gdzie mógł szukać pieniędzy, byle się ratować. Wszystkie zabiegi okazały się jednak bezowocne i pan X. został skazany na długie więzienie.

Niespodziewanie znalazła się pomoc. Oto przywieziona z Rosji żona sprzedała całą swą chudobę, byle ratować utraconego męża, wzamian za co spodziewała się odzyskać z powrotem oblubieńca. W planach tych wcale się nie zawiodła. Uwolniony pan X. na nowo rozpoczął gospodarzkę u drugiej żony. Po kilku dniach jednak wszczęły się tradycyjne spory. Pani domu groziła mężowi cofnięciem kaucji.

I tu znów wystąpiła na widownię prawa małżonka, ofiarowując swoje usługi i kaucję.

Dzięki tej skomplikowanej sytuacji w każdym razie pan X. będzie na wolności.

SWEATRY DAMSKIE

z najlepszego gatunku wełny — — — — —
— — — — — jak również — — — — —

POŃCZOCHY DAMSKIE

oraz SKARPETKI MĘSKIE

(× × POLECA × ×)

WYTWÓRNIA TRYKOTAŻY

BRACI KUCZBORSKICH

Piotrków, ulica Szklana l. 10.

MIESZKANIE

— — przy dworcu kolejowym — —
składające się z 3 pokoi i kuchni
ZAMIENIĘ

na mieszkanie 4—5-pokojowe w śródmieściu.
Zgłoszenia pod «Zamiana» do Administracji «Dziennika Narodowego».

REPERACJA

BRONI MYŚLIWSKIEJ
i REWOLWERÓW.

SPRZEDAŻ:

PROCHU, ŚRÓTU

I GOTOWYCH NABOI

!! :- ! CENY NAJNIŻSZE! :- !!

Toruńska 2. I. P. Luft.

Zgineła legitymacja wydana w gminie Podolin i karta powołania wydana przez P. K. U. w Piotrkowie na imię Lajb Korzuszek syn Jankla i Marji, rocz. 1892, zam. przy ul. Zamkowej l. 13.

Zgineła karta bezterminowego urlopu wydana przez P. K. U. w Piotrkowie na imię Zygfryd, Stanisław Dalkowski, syn Antoniego i Antoniny, rocz 1902, zam. w Moszczenicy gm. Bogusławice.

Cena egzemplarza 50 marek

PRENUMERATA miesięczna za «Dziennik Narodowy»
w mieście wynosi 1000 mk., na prowincji 1000 mk.

CENY OGŁOSZEŃ: I str.—jeden wiersz jednoszpaltowy petitowy—350 mk.
Druga i trzecia str.—250 mk., a czwarta—200 mk.

Redakcja i Adm. «Dzicn. Narod.», Piotrków, ul. Bykowska 71, parter (wejście od frontu). Biuro otwarte od godz. 8 rano do 6 pop. Nr Telef. 21

Druckarnia Narodowa (dawniej Państwowa)

Wydawca i redaktor Tomasz Pluta